

Od redaktora

Kiedy w 1995 roku zakładaliśmy ze Stanisławem Rośkiem wydawnictwo, bez większych sporów zgodziliśmy się na nazwę słowo/obraz. To zestawienie prostych pojęć generowało cztery fundamentalne założenia:

- 1° wybór dwóch równoległych ścieżek poszukiwań – jedna podejmowała klasyczne tematy humanistyki, a druga łączyła się z wieloaspektowymi studiami nad ikonografią (obejmując poszerzenie pola studiów ikonograficznych o terytorium sztuki użytkowej: ilustrację, grafikę książkową i prasową, fotografię, propagandę i reklamę);
- 2° rozbudowanie problematyki książek dotyczących sfery przedstawień wizualnych (ikonologia, historia sztuki i architektury) o pogranicza, obrzeża, płaszczyzny wspólne tekstów i wizerunków;
- 3° nadanie ikonografii statusu narzędzia dyskursu – równorzędnego z tekstem (prowadzenie dychotomicznej narracji: za pomocą słów i obrazów);
- 4° szukanie dla każdej książki formy edytorskiej i opracowania graficznego maksymalnie funkcjonalnych, podporządkowanych tekstom, a zarazem wyróżniających się prostotą i elegancją rozwiązań plastycznych i typograficznych.

Cztery przedstawione wyżej założenia towarzyszą mi przez ostatnich kilkadziesiąt lat, zarówno w moich własnych projektach wydawniczych, jak i w realizacjach przygotowywanych dla innych oficyn (jeśli tylko mam swobodę podejmowania decyzji redakcyjnych i edytorskich). Te same cztery założenia nadały formę publikacjom poświęconym dziejom wizerunków Orła Białego: dwuczęściowej monografii *Orzeł Biały. Dzieje herbu Polski* oraz niniejszej edycji wyboru artykułów naukowych *Orzeł Biały. Studia nad herbem Polski*.

W wydawanych w Polsce pracach naukowych ikonografia stanowi nierzadko dodatek do tekstu, również w przypadku, gdy jej analiza jest celem publikacji. Zdarza się, że nieduże i czarno-białe ilustracje, w dysertacjach z dziedziny nauk historycznych, społecznych i kulturoznawczych, a nawet z zakresu historii sztuki, pełnią jedynie marginalną rolę (przyczyną tego stanu rzeczy są nie tylko ograniczenia ekonomiczne – by się o tym przekonać, wystarczy pobieżny przegląd prac naukowych publikowanych wyłącznie w internecie). Staralem się, żeby niniejszy tom wyróżniała rzetelność opracowania ikonograficznego: szeroki i wyczerpujący wybór obiektów, pozyskiwanie plików źródłowych z muzeów i instytucji, w których zbiorach pozostają artefakty, pieczołowity retusz i opracowanie komputerowe, wreszcie reprodukcja w książce w dużych formatach – by oddać pełnię bogactwa i piękna wizerunków Orła Białego.